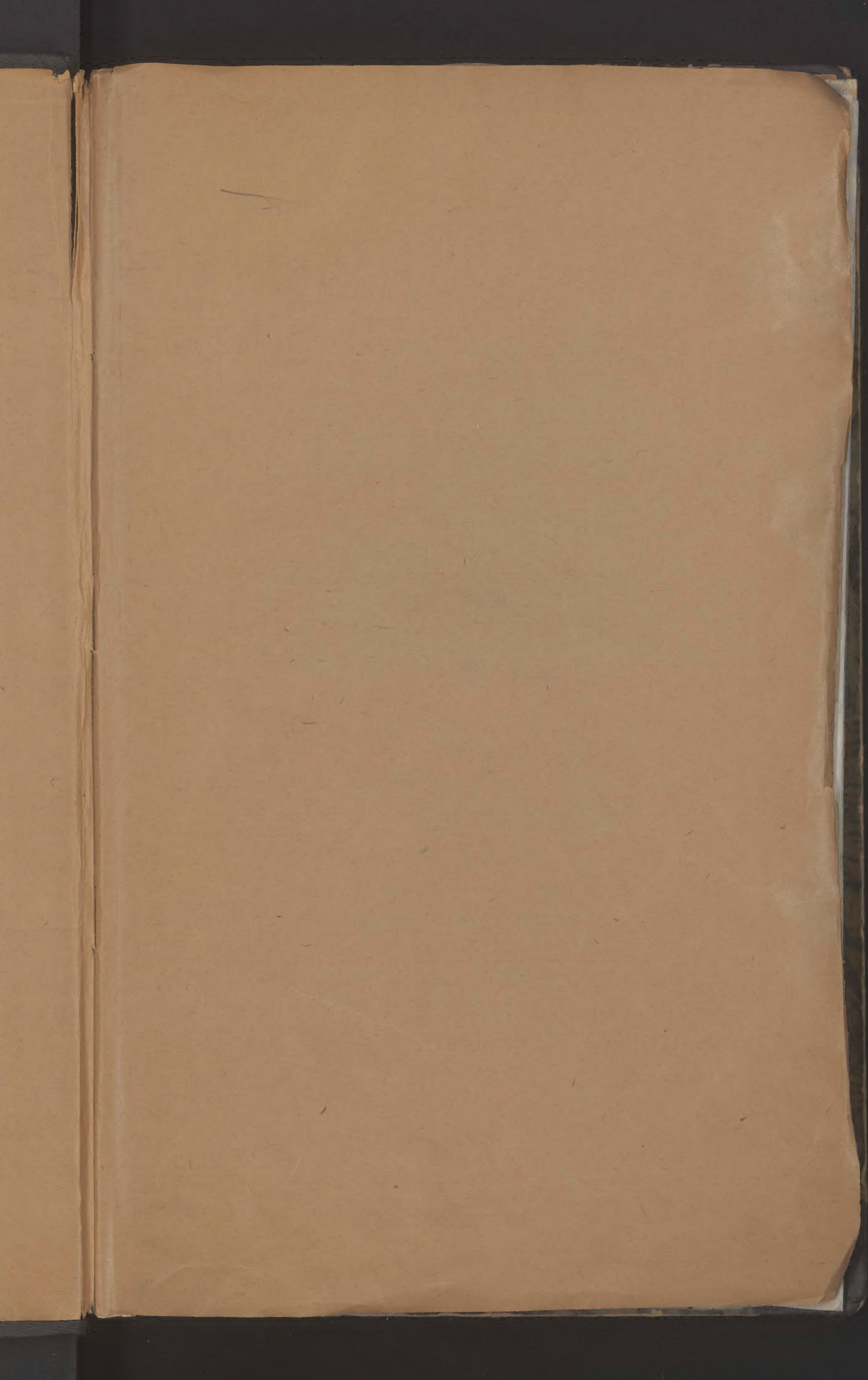


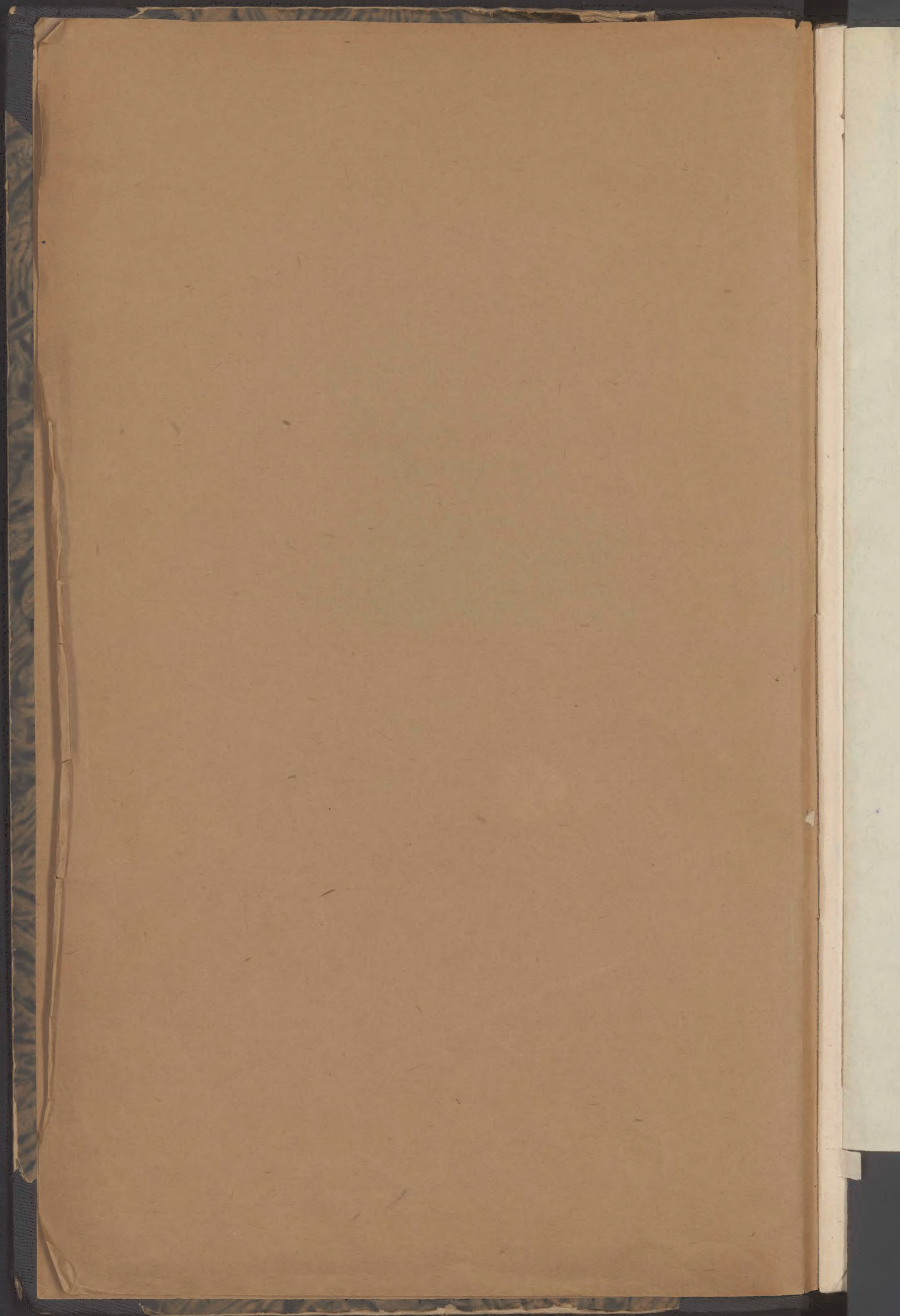




15027

III





1/2 p 17

S E J M C Z T E R O L E T N I a

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~ixxBernowiczMichałxxnrxx28xdxx2Xxx~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos... 3.XI. nr. 4.
3. Krasieński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr. 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr. 28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos... 7.III. nr. 16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr. 12.
4. Krasieński Adam bp., Głos... 18.VIII. nr. 25.
5. Kublicki Stanisław, Przymówienie się... 16.IV. nr. 21.
6. " " " ... 28.IX. nr. 27.
7. " " " ... 15.XII. nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 29.I. nr. 10.
9. Merski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy, Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos... 26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos... 17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos... 7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, ^{Mowa} 5.VI. nr. 22.
17. " " , Mowa... 17.VII. nr. 23.
18. ~~Świętosławski Wojciech, G~~

18. Świętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleniński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościałkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasieński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Późniokowanie...13.XII.nr.36.
5. Pagowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Rzyżyczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 18.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Świętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.

11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46. ✓

12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. ~~Stanisław August, Głosy... 27.1.49.~~

G Ł O S

15

JASNIĘ WIELMOŻNEGO

15

SWIĘTOSŁAWSKIEGO

CHORAŻEGO KRZEMIENIECKIEGO

POSŁA WOŁYŃSKIEGO

NA SESSYI SEYMOWEY

Hist pol.
Dnia 3go Marca 1789.

M I A N Y.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLTEY STANY!

TO, co widzę, to, co światłem moim obeymuję, tłumiąc w sobie, sądziłbym: iż własną Oyczyznę uszkadzać i zdradzać przedsiębiorę; milczenie takowe w całym ciągu życia wzburzałoby niespokojność mego sumnienia, a niedopełnienie powinnych Posła obowiązków na zawsze unikczemniałoby mię.

Nie chcę się hańbą i sromotą przed moimi Współ-Bracią okryć, przeto tak, iak myślę, mówić będę, a mówić nie zaięty stronnością, nie uprzedzony nienawiścią, lecz moję Oyczyznę szczerze i wiernie zawsze kochaiący.

Rok 1775. Epoka główney nieszczęśliwości naszej. Ten to rok, co było najsświętszego, zburzył, wywrócił i tak zmarnował, aby nie zostawił śladu użytku dla dobra powszechnego; był to Rok, w którym nikt swego majątku nie był pewnym; w tym to Roku dogodne łakomego żądaniu, choć przeciwne sprawiedliwości, kupić można było wyroki; w tym to Roku i wyżey ordynaryiny bieg sprawiedliwości zatamowany; w tym to

A

Roku

Roku nie Prawo, nie sprawiedliwość, lecz intryga, chciwość i pieniądze gruntowały każdego prawami zamocowaną własność; w tym to Roku prywatna wyszukiwając sobie zyski, cały Kray wzruszyła i zakłuciła, bo nie wspominając Wyroków Sądowniczych Konfederacyi; sanych Kommissyi i Remis w Koronie 588. udziałała, których (stosownie do żądania Strony wyrabiającej i opłacającej) zasłębami opisami dozwolewszy przypozwów, całą Polskę w prawność i pienię usidliła, zgoda że w zacisku domowym swoim od młodości do zgrzybiałego wieku Obywatel przepędziwszy lata, oszczędnością i pracowitym staraniem zgromadziwszy kawałek majątku, w tym to nieszczęśliwym Roku zbioru swego części ocalaiając, przedzielać go na opłatę spokoyności musiał; To, do do prywatnych interessów. Lecz ieszcze gorszy publiczne Oyczyzny interessa swój obrot miały.

Owe to niewdzięczne swojej Oyczyźnie serca, wszystko w sprzedaż i handel puściły; tam naykardynalniesze Prawa zniszczone i obalone, tam owa niegdyś obrzydła Kraiowi Magistratura Rada ustanowiona; tam ultimata i Noty od Zagranicznych, aby groźne były, silney staranności przykładano; tam złość, niechęć i nienawść tak daleko górowała, że za życia W. K. Mci PANA mego Miłościwego Następcę Tronu ogłosić usiłowała, a temu zamiarowi widząc silne zawady, w zemstę pod pozorem urządzenia dla dobra i pożytku publicznego Królew-szczyn Tron W. K. Mci z szafunku obdarła.

Wolałeś W. K. Mć z Tronu o wszelkie bezprawia, iako Król wolnego Narodu; dostrzegałeś swobod Jego, lecz głos W. K. Mci w Kraiu panowaniu Jego powierzonym, był głosem iakoby na puszczy wołającym, był głosem nie wysłuchanym.

Tu się Prześwietne Stany nad zuchwałemi Delegacyi czynami, i nad tym, co tey Delegacyi do czynienia powierzone było, zastanówmy uważnie, rozbierzmy, do czego była umocowaną, zwróćmy się i czytamy daną iey Plenipotencyą, z tey nauczemy się, iż dwa Prawidła tylko były Tey celem, zrobienia z Potencyami Traktatów, i urządzenia wewnętrznego; za takowemi ograniczonemi sobie dwoma Warunkami co działała, taczarna Xięga iak ią w Roku 1775. nazwał Godny Gorliwy i Cnotliwy Senator J. W. J. Xiądz Turski Biskup Łucki widzieć Nam daie..

Czyliż

Czyliż się zgodzi z sprawiedliwością? Czyliż przystoi cnotliwym, aby te szkaradne zdrożności przez Nas zatwierdzanemi były?

Już na teraźniejszym Seymie dokładnie było wyłuszczone, iż co raz ustanowimy, odmienione ani poprawione być nie może; tak ja rozumiem, tak miemam, tak sądzę, że na każdym Seymie co raz urządzone, przynajmniej na tym Seymie odmieniać bez naruszenia publiczney wiary niegodzi się; lecz w Roku 1775. inaczej się działo.

Oto nie Seym, bo ten zagrożony od Delegacy Gwarancyą, dzieła Delegacyi wcale nie roztrząsając, przyjąć Onęż musiał, lecz ta Delegacya, która pluralitate prosić o Gwarancyą postanowiła i uskuteczniła pod Tytułem Starostwa i Królewszczyny na Karcie 39. napisawszy — Gdy odstępując szafunku wszelkich Królewszczyn i Starostw waruiąc aktualnych Oboiey płci Possessorów Uprzywileiowane Possessye, one na użytek i potrzebę publiczną z naywiększym dobrem dla Kraiu i za zdaniem naszym obrócić przyrzekliśmy; przeto dopełniając tak zbawiennego Dobru Narodowemu Prawa, a w konieczney pomnożenia dochodów publicznych potrzebie ochraniając, ile byż może, powszechność od ciężaru podatkowego, wszystkie Starostwa, Królewszczyny, Dzierżawy &c. te odtąd półtory Kwarty, iak przez Lustracyą 1765. ustanowiona była, w zwyczajnych Ratach płacić będą &c. Po śmierci zaś każdego Possessora uprzywileiowanego *Cujuscunq; tituli Królewszczyny jure Emphiteutico per plus offerentiam* puszczone będą.--

Takowa ustawa na karcie 39. jest napisana, lecz później na teyże samey Delegacyi zmarnowana, ta Delegacya to, czego J. K. Mć dla Dobra publicznego odstąpił, iak się daie widzieć w Xiędze Seymu 1775. zaczawszy od Karty 87. aż do karty 180. przeciwnie powyżey zacytowanemu Prawu rozrządziła;

Licznieysza część Delegacyi zoddanych na użytek Dobra powszechnego Królewszczyn sobie nadgrody popisała i postanowiła, zgola był to nadzwyczajny i niepraktykowany w Polszcze Sąd, który szafunek Królowi wydarłszy, samym sobie to, co zasilało potrzeby Rzeczypospolitey, przysądzili i oddali, a dla ściślejszey trwałości, *pluralitate* wyproszoną Gwarancyą zamocnili.

Dowodzono tu było naprzód onegdayszey Sessyi, iż takowych czynów bezprawnych ślady cnotliwi Posłowie zażalili, że od Roku tego, aż do Dnia dzisieyszego na każdym Seymie skargi takowey były popierane bezprawności; Czyliż tedy złego Prawa Posiadaczom winna Rzplta Wiary dotrzymać? do każdego szanującego Wiarę publiczną odwołać się wyroku.

Prześwietne Stany! śmiałośmy tu w tey Izbie Praw stanęli przeciwko innym bezprawiom Seymu 1775. a dziś, gdzie o dochód powszechny idzie, milczyćże mamy? Mamyż dla tego Współ-Obywatelów obciążać podatkami, aby prywatni z bezprawney i hańbiącej Imię Polaka szarpaniny korzystali?

Prześwietne Skonfederowane Rzpltey Stany! Zastanówmy się, co czyniemy. Cała publiczność gorliwość naszą błogosławiła w początku; Cieszyli się pozostali w Domach Współ-Bracia Nasi, dostrzegając ufności swojej Owoce, lecz gdy tę nadwątloną w Nas uyrzą, za ulegających prywatnie nas osądzą; zaczęliśmy chwalebnie, tym samym ukończaymy postępowaniem; nie wystawiajmy się na niechęć u Współ-Braci, a na pośmiewisko u Postronnych; róbmy cnotliwie, róbmy przykładnie bezwzględnie dla kogóżkolwiek; róbmy dla miłości kochanej Ojczyzny.

Wszakże gdybyśmy w mocy swojej czynności gwałtowne i bezprawne Roku 1775. zaszłe zostawiali, dalibyśmy późney Potomności zgorszenie szarpania Ojczyzny; a gdy zniesiemy tego niegodnego w Xiędze Praw zamieszczonego rozbioru prywatnego ślady, w naypóźniejszy czasy, damy wiedzieć, iż i w złym i dobrym czasie szarpać Ojczyzny nie godzi się; przeto podług Projektu J. W. Sandomirskiego, opłata od Emfiteutów i Expektantów w tym miejscu urządzona bydz nie może do póty, dopóki nie powiemy, że złe, albo dobre wszelkie nadania R. 1775. nastąpione; dla tego w tym miejscu albo o podniesienie Projektu J. W. Czerniechowskiego, albo do Projektu J. W. Sandomirskiego o przyjęcie dodatku: iż Expektatywy, Emfiteuses, Zamiany, i wszelkie Roku 1775. zaszłe rozdawnictwa, niszczy, dopraszam się.



e
a
y
e
r
a
o
y
z
-
-
-
i
e
at
i
-
z
-
z
-
e
y
d
-
-
n
a
-
o
h
e
w
o-
e
ili
o-
w
o,
o,
ut.
e-
y-
o-



